

Odsłonięto nowy grób ku czci pomordowanych w czasie II wojny światowej

W dniu 1 sierpnia 2018 roku o godzinie 17, dokładnie w godzinie wybuchu powstania warszawskiego, na cmentarzu w Koluszkach odsłonięty został i poświęcony nowy pomnik- grób żołnierzy i ofiar cywilnych z czasów II wojny światowej. W uroczystości udział wzięły władze gminne i powiatowe z burmistrzem Waldemarem Chałatem i Andrzejem Opalą na czele, duchowieństwem, strażakami, oficerami Wojska Polskiego, harcerzami, szkolnymi pocztami sztandarowymi, nauczycielami i uczniami, koluszkowskim fan clubem Widzewa, motocyklistami z Klubu „Bizon” oraz licznie przybyłymi mieszkańcami. W odsłonięciu pomnika udział wzięli także Anna Koszowy z Instytutu Pamięci Narodowej z Warszawy i Stanisław Muszyński, asystent wojewody łódzkiego, Zbigniewa Rau. Swoją obecnością zaszczylił także Andrzej Kleban z najbliższymi z Nowego Dworu Mazowieckiego, bratanek Adolfa Klebana, poległego w dniu 3 września 1939 roku w Słotwinach żołnierza kampanii wrześniowej, który jest jednym ze spoczywających w mogile w Koluszkach. O losach Adolfa Klebana i poszukiwaniach jego grobu przez najbliższych pisaliśmy w numerze 48/2017 TwK.

Po poświęceniu pomnika-mogiły i modlitwie, którą odmówił dziekan dekanatu koluszkowskiego, ks. proboszcz Krzysztof Nowak i okolicznych przemówieniach burmistrza Koluszek Waldemara Chałata i Stanisława Muszyńskiego, który odczytał list w imieniu wojewody łódzkiego, Zbigniewa Rau, odczytano Apel Poległych, a wcześniej wciągnięto „Biało- Czerwoną” na maszt. Po uroczystości na cmentarzu wszyscy przeszli do kościoła p.w. Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w Koluszkach, gdzie sprawowana była msza święta w intencji poległych.

Trzeba przyznać, że w wydarzeniach tego dnia wzięło udział niemało mieszkańców, co z uwagi na sam środek wakacyjnego okresu jest warte podkreślenia. To dobrze, że nasz patriotyzm jest cały czas żywy i czujny. Przez stulecia zmieniał swe oblicze. W czasach pierwszych Piastów był wyrazem walki o przetrwanie swego plemienia, za dynastii Jagiellonów był świadectwem walki o dominację we wschodniej Europie. Niczym pokłosie niemieckiej Reformacji i zasady „Czyja władza i kraj, tego Religia” w Europie w XVII wieku poczucie państwowości zaczęło łączyć się z przynależnością do konkretnej grupy wyznaniowej. Tym procesom nie oparła się też Rzeczypospolita Obojga Narodów. Slogany w stylu; „Niemiec to ewangelik, Rosjanin to prawosławny, Polak to katolik”, pokutują do dziś, często uniemożliwiając dialog międzynarodowy czy międzyreligijny i powodując kłopoty w porozumieniu wewnątrz samych społeczeństw. Śledząc lekturę Nowego Testamentu można mieć wątpliwości, czy aby takiego urządzenia świata chciał Założyciel Chrześcijaństwa... Faktem jest, że zdecydowana większość konfliktów zbrojnych w XVII wieku to wojny religijne, wojny toczone w „Imię Boga”. (Czy to z tego powodu „ojcowie” Unii Europejskiej nie wprowadzili odniesienia do Boga w preambule europejskiej konstytucji?). Gdy Polska zniknęła z mapy świata w końcu XVIII wieku, patriotyczna postawa Polaków była wyrażana pracą u podstaw, zarówno na poziomie intelektualnym jak i gospodarczym. Pierwsza połowa XX wieku nie dała żyć spokojnie i znowu musieliśmy chwycić za broń, przelewając krew na polach wojen światowych. Walka z komunistycznym reżymem doprowadziła w latach 80-tych ubiegłego wieku do bezkrwawego przejścia władzy przez Naród, i jakkolwiek byśmy oceniali „Okrągły Stół” i Lecha Wałęsę, jedno jest pewne: była to pierwsza w naszej historii bezkrwawa rewolucja, co zawdzięczamy i papieżowi z Krakowa, i dyplomacji amerykańskiej, kierowanej przez Polaka prof. Zbigniewa Brzezińskiego, jak i

naszej, polskiej wrażliwości, otwartej na dialog ze swoimi Rodakami.

Jaki dziś rozumiemy patriotyzm? Przez wieki ewoluował, tak też powinno być w naszych czasach. Trzeba go pielęgnować i dostosowywać do zmieniających się czasów. Gdzie dziś umiejscowić jego środek ciężkości? W oczekiwaniu na wroga lub w histerycznym jego poszukiwaniu, jak czynią to niektórzy? A może należy go widzieć w zupełnie innych wartościach?

Miłość do ojczyzny, praca na rzecz dobra wspólnego, ale także otwartość i tolerancja wobec mówiących innym językiem i wyznających inne wartości kulturowe czy religijne, wspólny narodowy wysiłek, aby Auschwitz nigdy już nie powtórzył się- taki postulat współczesnego patriotyzmu wyłania się i z ostatniej pielgrzymki do Polski Jana Pawła II, i z salonów centroprawicowych a także niektórych lewicowych pokoi. Czas zadumy nad grobem-pomnikiem ku czci pomordowanych i spoczywających na cmentarzu w Koluszkach powinien być okazją do refleksji nad naszym polskim patriotyzmem i pojednaniem.

Gmina Koluszki od roku 2012 składała wnioski do Wojewody Łódzkiego o dofinansowanie przeprowadzenia ekshumacji żołnierzy i ofiar II wojny światowej oraz urządzenia nowej mogiły w bardziej eksponowanym miejscu na cmentarzu Rzymskokatolickim w Koluszkach. Z powodu braku środków na powyższe zadanie odmówiono przyznania dotacji. Gmina Koluszki powtarzała co roku składanie wniosku o dofinansowanie zadania . W wyniku braku środków na powyższe zadanie, termin dofinansowania dla tego przedsięwzięcia przedłużał się w czasie. W lipcu 2016 roku wystąpiliśmy z wnioskiem o wyrażenie zgody na przeprowadzenie ekshumacji. Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi oraz Instytut Pamięci Narodowej wyraził zgodę na przeprowadzenie ww. prac. 31 stycznia 2017 r. Instytut Pamięci Narodowej wydał decyzję zezwalającą na przeprowadzenie prac ekshumacyjnych zwłok (szczątków) żołnierzy Wojska Polskiego, partyzantów, powstańca warszawskiego i ofiar cywilnych, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej, z grobu wojennego znajdującego się w kwaterze R, rząd 7 na cmentarzu Rzymskokatolickim i pochowanie ich na tym samym cmentarzu w nowo utworzonym grobie wojennym, celem translokacji w bardziej eksponowane miejsc obok Kaplicy Cmentarnej.

Jednocześnie Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Komisji ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu zobowiązał się, iż pokryje koszty wybudowania nowego pomnika natomiast Gmina Koluszki pokryje koszty ekshumacji.

Ekshumację przeprowadzono 20 października 2017 roku. Zdemontowano powstały w 1983 roku pomnik i tablice. Prace ekshumacyjne przeprowadzili archeolodzy z Krakowa. W grobie znajdowały się szczątki 10 osób. Każda czaszka posiadała już przymocowaną na drucie metalową tabliczkę z numerem oraz napisem „PCK”, co świadczyło, że ciała poległych poddane były już wcześniej ekshumacji.

Wśród pochowanych w mogile są:

- 1. ŻOŁN. ADOLF KLEBAN**
- 2. ŻOŁN. MICHAŁ DWORNICKI**
- 3. ŻOŁN. JÓZEF MOSZKOWSKI**
- 4. NIEZNANY POLICJANT**
- POLEGLI WE WRZEŚNIU 1939 ROKU NA STACJI SŁOTWINY**
- 5. NIEZNANY MĘŻCZYZNA ZAMORDOWANY W FELICJANOWIE**
- 6. NIEZNANY ŻOŁNIERZ AK Z ODDZIAŁU GROM**
- 7. NIEZNANY POWSTANIEC Z WARSZAWY ZASTRZELONY 14 WRZEŚNIA PRZY PRÓBIE UCIECZKI**

8. NIEZNANA DZIEWCZYNKA NARODOWOŚCI ROSYJSKIEJ ZMARŁA W 1945 ROKU W CZASIE REPATRIACJI Z NIEMIEC DO ROSJI

9. DWAJ NIEZNANI MĘŻCZYŹNI ZAMORDOWANI W 1942 R KOŁO WSI ŻAKOWICE NOWE

Dnia 1 sierpnia 2018 r. na zaproszenie burmistrza Koluszek Waldemara Chałata i ks. dziekana Krzysztofa Nowaka wziąłem udział w poświęceniu grobu i pomnika ofiar II wojny światowej. Wśród poległych żołnierzy był mój stryj. Niezwykle wdzięczny jestem obecnemu burmistrzowi Koluszek, księdzu dziekanowi oraz IPN za podjęcie decyzji o przeniesieniu szczątków ofiar wojny do nowego grobu w centralnym miejscu koluszkowskiego cmentarza. Uroczystość była zorganizowana w duchu wielkiego szacunku dla bohaterów, którzy polegli w obronie swojej Ojczyzny. Oprawa artystyczna, udział strażaków, policji, klubu miłośników Widzewa Łódź, motocyklistów BIZON, oraz harcerzy, obecność na uroczystości władz miasta i wielu mieszkańców Koluszek, wzruszył mnie i moją rodzinę. Jestem wdzięczny i dumny, z tego że Polacy potrafią docenić swoich bohaterów.

Ps. Orkiestra dęta była wspaniała

Andrzej Kleban









